

# Łupiński, Stanisław

---

## Tytuły spraw o nieważność małżeństwa rozpatrywanych w Sądzie Kościelnym w Łomży w latach 1919-1939

---

Studia Teologiczne 9, 293-304

---

1991

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW ŁUPIŃSKI

## **TYTUŁY SPRAW O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA ROZPATRYWANYCH W SĄDZIE KOŚCIELNYM W ŁOMŻY W LATACH 1919-1939**

**Treść:** Wstęp; I. Tytuły spraw zgłoszonych; II. Wyroki pozytywne i negatywne; III. Bezpośrednie przyczyny rozejścia się małżonków; Zakończenie.

### **WSTĘP**

Nie ulega wątpliwości, że materiały archiwalne, przechowywane w archiwach kościelnych, stanowią bogate źródło poznania kościelnego stanu prawnego przeszłości. Dzięki tym materiałom możemy też poznać oddziaływanie prawa kościelnego na codzienne życie wiernych w wymiarze zarówno religijnym jak i społecznym. Do tego rodzaju materiałów należą akta przechowywane w biskupich sądach kościelnych. Rzecz jasna, że im starsze są diecezje, tym bogatsze i ciekawsze są ich akta sądowe, nazywane „acta officialia” lub „acta consistorii”. Liczne prace kanonistów oparte na archiwaliach sądowych dowodzą, że archiwa polskich sądów kościelnych zawierają cenny materiał badawczy.<sup>1</sup>

Podstawę źródłową do rozważań w niniejszym artykule będą stanowiły akta Sądu Kościelnego w Łomży okresu lat międzywojennych, tj. z lat 1919-1939, a więc stosunkowo niedawne. Wspomniany Sąd funkcjonuje w Łomży od października 1919 r. — początkowo jako Sąd Diecezji Sejneńskiej czyli Augustowskiej, a od 1925 r. jako Sąd Diecezji Łomżyńskiej, stanowiąc jednocześnie instancję apelacyjną dla Archidiecezji Wileńskiej.<sup>2</sup> Sąd Kościelny w Łomży w okresie międzywojennym rozpatrzył

<sup>1</sup> Zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 1, Olsztyn 1985, s. 165, przypis 92.

<sup>2</sup> Pierwszym oficjałem Sądu Kościelnego w Łomży był biskup Romuald Jałbzykowski, sufragan sejneński, późniejszy pierwszy biskup łomżyński, a po roku metropolita wileński. Następcą jego na urzędzie oficjała został dotychczasowy wice-oficjał ks. infułat Wincenty Błażewicz (1926-1929). Trzecim oficjałem łomżyńskim był ks. prałat Stefan Dmochowski (1929-1939). Z niezbyt licznym zespołem sędziów prosynodalnych stanowili oni prężny aparat wymiaru sprawiedliwości.

i rozstrzygnął 320 spraw. Tylko 9 wyroków dotyczyło spraw związanych z administracją parafialną, pozostałe — aż 311 — dotyczyły spraw małżeńskich. Na tych właśnie sprawach małżeńskich autor pragnie skoncentrować swoją uwagę. Ogólnie można powiedzieć, że są to sprawy prowadzone w sposób fachowy; świadczą one o dużej znajomości prawa kanonicznego pracowników sądowych — nie tylko prawa kodeksowego z 1917 r., lecz także prawa obowiązującego przed wejściem w życie pierwszego Kodeksu Prawa Kanonicznego.<sup>3</sup> Wśród spraw małżeńskich przeważają sprawy o nieważność małżeństwa — jest ich 172; pozostałe to sprawy o separację.

Autora będą interesowały przede wszystkim kanoniczne tytuły spraw o nieważność małżeństwa. Wiadomo bowiem, że w sądach kościelnych nie unieważnia się ważne zawartych małżeństw. Sądy te w wyniku specjalnego dochodzenia dają jedynie odpowiedź auorytatywną na postawione pytanie: czy małżeństwo w danym przypadku zostało nieważnie zawarte i czy nadal pozostaje nieważne; w razie odpowiedzi pozytywnej zezwala się stronom na zawarcie małżeństwa z inną osobą. Strona powodowa, zaskarżając swoje małżeństwo, musi wykazać kanoniczną przyczynę jego nieważności, czyli tytuł do wniesienia skargi. Tytułem kanonicznym spraw o nieważność małżeństwa może być albo 1) kanoniczna przeszkoda rozrywająca, istniejąca w chwili zawierania związku małżeńskiego, albo 2) brak lub wadliwe wyrażenie zgody małżeńskiej, albo 3) niezachowanie kanonicznej formy zawarcia małżeństwa. Celem przedstawienia pełniejszego obrazu podjętego zagadnienia zostaną uwzględnione także sprawy o separację. W artykule zostaną uwzględnione również bezpośrednie przyczyny konfliktów małżeńskich, które dały powód do wniesienia sprawy do sądu.

## I. TYTUŁY SPRAW ZGŁOSZONYCH

### 1. Stan prawny

Sprawę przyjęcia lub oddalenia skargi o orzeczenie nieważności małżeństwa w okresie nas interesującym regulował *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r.<sup>4</sup> oraz instrukcja *Provida mater Ecclesia* Kongregacji Sakramentów z dnia 15 VIII 1936 r.<sup>5</sup> Ponadto praktyka sądowa wytworzyła pewien określony styl postępowania.

Skardze o nieważność małżeństwa, która wpłynęła do sądu, dalszy bieg nadawał oficjał. Badał on ją od strony formalnej i ewentualnie zarządzał jej poprawienie lub uzupełnienie. Jeśli podstawy faktyczne skargi nie były przekonujące, oficjał zarządzał pozasądowe postępowanie informacyjne. Polegało ono zazwyczaj na przesłuchaniu bez przysięgi, zwykle za pośrednictwem miejscowego proboszcza, jednego lub kilku świadków oraz stronę pozwaną. Zadaniem przesłuchiowanych było udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące okoliczności podanych w skardze. Tego

<sup>3</sup> Akta z zasady sporządzano w języku polskim. 39 wyroków sporządzono w języku łacińskim.

<sup>4</sup> Zob. KPK 1917, kan. 1706-1710.

<sup>5</sup> S. Congr. de disciplina Sacramentorum, *Instructio Provida mater Ecclesia servanda a tribunalibus diocesanis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum*, 15 VIII 1936. AAS 28 (1936) 313-362.

rodzaju postępowanie informacyjne niekiedy przedłużało się, a tym samym oddalało termin przyjęcia sprawy do przewodu sądowego i wydania wyroku.

O przyjęciu skargi do przewodu sądowego decydował trybunał kolegialny. Trybunał ten, po zbadaniu swojej właściwości i stwierdzeniu zdolności procesowej powoda, powinien był skargę jak najszybciej albo przyjąć, albo odrzucić. Odrzucenie skargi należało umotywować.<sup>6</sup>

Jeśli skarga została odrzucona dekretem trybunału ze względu na braki usuwalne, strona powodowa mogła przedłożyć nową skargę napisaną prawidłowo. Trybunał, odrzucając skargę, ponownie musiał podać racje.<sup>7</sup>

Instrukcja *Provida mater Ecclesia* zalecała odrzucenie skargi, jeśli fakt, na którym opierało się oskarżenie, nie wystarczał do stwierdzenia nieważności małżeństwa, albo jeśli wprawdzie wystarczał, lecz nieprawdziwość jego była oczywista.<sup>8</sup>

Strona powodowa, jeśli uważała, że dekret oddalający jej skargę jest niesprawiedliwy, mogła wnieść rekurs do trybunału wyższego w ciągu dziesięciu dnia mających charakter czasu użytecznego. Od orzeczenia trybunału apelacyjnego nie przysługiwało dalsze odwołanie.<sup>9</sup> Jeśli trybunał wyższy skargę przyjął, przysyłał sprawę do rozpatrzenia do trybunału „a quo”.<sup>10</sup>

Jeśli sprawa została zakwalifikowana do przewodu sądowego, należało ściśle sprecyzować jej tytuł kanoniczny. Tytuł ten konkretyzowano podczas tzw. zawiązania sporu. Na tę czynność wzywano strony i obrońcę węzła małżeńskiego. Przewodniczący przed zatwierdzeniem formuły sporu dokładnie ją badał, choćby strony były zgodne w tej sprawie. Gdyby strony nie mogły uzgodnić formuły sporu, ustalał ją z urzędu sędzia.<sup>11</sup>

Należy jednak zauważyć, że sędziowie kościelni zawsze mieli świadomość, iż są także duszpasterzami. Dlatego oficjałowie korzystali z każdej okazji, aby przeprowadzić próbę pogodzenia stron. Duszpasterska rozmowa oficjała z małżonkiem, wnoszącym skargę, często powstrzymywała przed zerwaniem wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Niekiedy nawet zalcano raczej uważnienie małżeństwa niż orzeczenie jego nieważności.<sup>12</sup>

<sup>6</sup> KPK 1917, kan. 1709 § 1; Instr. *Provida*, art. 61.

<sup>7</sup> KPK 1917, kan. 1709 § 2; Instr. *Provida*, art. 62.

<sup>8</sup> Art. 64 — Zob. E. Szałkowski, *Odrzucenie skargi powodowej na podstawie art. 64 Instrukcji „Provida”*, Prawo Kanoniczne, 11 (1968) nr 3-4, s. 383-385.

<sup>9</sup> KPK 1917, kan. 1709 § 3, art. 66 § 1.

<sup>10</sup> Instr. *Provida*, art. 66 § 2.

<sup>11</sup> KPK 1917, kan. 1711-1731; Instr. *Provida*, art. 87-92.

<sup>12</sup> KPK 1917, kan. 1965 — Zob. F. Wernz, P. Vidal, *Ius canonicum*, t. 6, Romae 1942,<sup>2</sup> s. 331-368; J. Torrare, *Processus matrimonialis*, Neapoli 1956, s. 219-237; M. Contea Coronata, *Institutiones iuris canonici*, t. 3, Romae—Taurini 1956,<sup>4</sup> s. 164-189; S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, t. 2, Olsztyn 1960, s. 163-186; T. Pawluk, *Kanoniczny proces małżeński*, Warszawa 1973, s. 95-104; tenże, *Kanoniczna praktyka procesowa w sprawach małżeńskich*, Warszawa 1975, s. 69-76.

## 2. Stan faktyczny

Z góry trzeba zauważyć, że nie zachowała się pełna dokumentacja spraw wniesionych do Sądu Kościelnego w Łomży w okresie międzywojennym. Część jej bowiem zaginęła w latach wojny. Dlatego trudno ustalić pełną liczbę spraw zgłoszonych do ewentualnego przewodu sądowego. Ale i na podstawie tych materiałów, jakie pozostały w archiwum Sądu, można wyrobić sobie pogląd, co do rozbitych małżeństw i wnoszonych spraw.

Nie wszystkie sprawy wnoszone do Sądu opierały się na tytule kanonicznym. Wiele z nich wniesiono pod wpływem motywów pozaprawnych. Rzecz jasna, że takie sprawy musiały być oddalone już w chwili ich zgłaszania, nawet bez przeprowadzania postępowania informacyjnego.

Gdy chodzi o przeszkody rozrywające, to najczęściej w skargach powoływano się na węzeł małżeński, istniejący w chwili wyrażania zgody małżeńskiej.<sup>13</sup> Tytuł ten zgłoszono w omawianym okresie 37 razy. Zawieraniu małżeństw z przeszkodą węzła sprzyjały ówczesne warunki. Polacy, wracając z Rosji, zatajali fakt zawarcia tam ważnego małżeństwa z inną osobą. Również dłuższy pobyt w diecezji ludzi mało znanych, którzy przybywali z innych regionów Polski, poszukując pracy, ułatwiał im podanie się za stronę wolną. Z czasem jednak wychodziło na jaw, że ludzie ci są kanonicznie złączeni z inną osobą. Do takiego stanu przyczyniali się sami proboszczowie, którzy nikiedy niezbyt dokładnie przeprowadzali badanie przedślubne. Z innych przeszkód małżeńskich zgłaszano niemoc płciową,<sup>14</sup> różną wiarę,<sup>15</sup> pokrewieństwo.<sup>16</sup> Przeszkody te jednak występowały nielicznie.

Najczęściej zgłaszanym tytułem nieważności małżeństwa był przymus moralny.<sup>17</sup> Zgłoszono go aż w 67 przypadkach. Dotyczył on z reguły niewiasty; tylko w jednym przypadku był on po stronie mężczyzny. Przymus i bojaźń to tytuł charakterystyczny spraw o nieważność małżeństwa w okresie międzywojennym, a nawet przez jakiś czas po wojnie, w skali całego kraju.<sup>18</sup>

Zależność między rodzicami i dziećmi była dużo większa niż dzisiaj. Odzwierciedleniem jej było zawieranie małżeństwa pod wpływem sugestii, a nikiedy nawet przymusu rodziców. Powoływano się też na warunkową zgodę małżeńską, pozorną zgodę małżeńską, chorobę psychiczną. Tego rodzaju tytułów zgłoszono stosunkowo niewiele.

Stosunkowo często, jako tytuł nieważności małżeństwa, zgłaszano niezachowanie formy kanonicznej przy zawieraniu związku. Na ten tytuł powoływano się 38 razy. Jest to zrozumiałe, jeśli się zważy, że teren Diecezji Łomżyńskiej był zamieszkały w znacznym stopniu przez wyznawców prawosławia, co prowadziło do zawierania małżeństw mieszanych w cerkwi prawosławnej. W kilku przypadkach katolik zawarł małżeństwo ze stroną protestancką wobec ministra protestanckiego. Według Ko-

<sup>13</sup> Zob. KPK z 1917 r., kan. 1069.

<sup>14</sup> Zob. tamże, kan. 1068.

<sup>15</sup> Zob. tamże, kan. 1070.

<sup>16</sup> Zob. tamże, kan. 1076.

<sup>17</sup> Zob. tamże, kan. 1087.

<sup>18</sup> Zob. W. Szafranski, *Statystyka wyroków w sprawach małżeńskich w polskim sądownictwie Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1945-1957*, Polonia Sacra, 10 (1958) 275-285.



deksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. każde małżeństwo mieszane, jeśli było zawierane bez zachowania formy kanonicznej, było nieważne.<sup>19</sup> Skarg z tego tytułu było 36. W dwu przypadkach niezachowanie formy kanonicznej wyniknęło z braku delegacji do asystowania przy ślubie.<sup>20</sup>

## II. WYROKI POZYTYWNE I NEGATYWNE

### 1. Wyroki pozytywne

Wyrok pozytywny to ten, który rozstrzyga spór zgodnie z żądaniem powoda. W odniesieniu do spraw o nieważność małżeństwa wyrokiem pozytywnym jest ten, który na postawioną wątpliwość: czy małżeństwo w danym przypadku jest nieważne z tytułu lub tytułów sformułowanych, daje odpowiedź pozytywną. Aby wyrok pozytywny mógł być wydany, sędzia musiał mieć moralną pewność w odniesieniu do rzeczy będącej przedmiotem sporu.<sup>21</sup> Moralna pewność wykluczała uzasadnioną i poważną wątpliwość oraz uzasadnioną obawę pomyłki. Tę pewność sędzia musiał zdobyć „ex actis et probatis”<sup>22</sup> czyli na podstawie sądownie stwierdzonych faktów i zebranych środków dowodowych. Stąd jest rzeczą zrozumiałą, że sędzia, zanim przystąpił do wyrokowania musiał zapoznać się z aktami danej sprawy oraz ocenić środki dowodowe według swojego sumienia.<sup>23</sup>

Wyrok w sprawach o nieważność małżeństwa zapadał bezwzględną większością głosów.<sup>24</sup> Nie później niż w ciągu miesiąca od rozstrzygnięcia sprawy był wydawany formalny wyrok na piśmie, zawierający motywy prawne i faktyczne, zwykle zaczerpnięte z wotów sędziowskich.

W interesującym nas okresie Sąd Kościelny w Łomży wydał 125 wyroków pozytywnych w sprawach o nieważność małżeństwa. Wyroki te zawierają motywy przedstawione przejrzyście i w sposób uporządkowany. Sporo wyroków zostało napisanych w języku łacińskim, czego domagała się instrukcja *Provida mater Ecclesia* z 1936 r.<sup>25</sup>

Najwięcej, bo aż 37, wydano wyroków z przymusu i bojaźni po stronie kobiety. Wiek osób przymuszanych przez matkę nie przekraczał 17 lat. Rodzice dla swej córki często wybierali bogatego kandydata na męża, który był dużo starszy od narzeczonej. Młoda dziewczyna bez doświadczenia życiowego i bez zawodu, straszona oddaniem na służbę lub wysłaniem do pilnowania trzody w polu, a nawet wypędzana z domu i bita, ulegała presjom i szła bezwiednie do ołtarza. Rodzice najczęściej kierowali się względami materialnymi; pragnęli przez wydanie córki zmniejszyć liczbę osób w rodzinie, a tym samym zmniejszyć wydatki na utrzymanie.

<sup>19</sup> Zop. KPK z 1917 r., kan. 1099 § 1.

<sup>20</sup> Zob. tamże, kan. 1094.

<sup>21</sup> KPK z 1917 r., kan. 1869 § 1; Instr. *Provida*, art. 197 § 1.

<sup>22</sup> KPK 1917, kan. 1869 § 2; Instr. *Provida*, art. 197 § 2.

<sup>23</sup> Zob. W. Szafranski, *Pewność moralna w kościelnym wyroku sądowym*, Prawo Kanoniczne, 1 (1958) nr 1-2, s. 281-307; A. Jullien, *Le juge et sa sentence*, *Ephemerides Iurins Canonici*, 22 (1976) 9-75; T. Pawluk, *Ocena sędziowska środków dowodowych w procesie kanonicznym*, Prawo Kanoniczne, 12 (1969) nr 1-2, s. 147-160.

<sup>24</sup> KPK 1917, kan. 1577 § 1.

<sup>25</sup> Instr. *Provida*, art. 200 § 2.

Niewiele mniej spraw rozstrzygnięto pozytywnie z tytułu braku formy kanonicznej. W 35 przypadkach chodziło o małżeństwa mieszane, zawierane bądź to w cerkwi prawosławnej (33 przypadki), bądź to wobec ministra protestanckiego (2 przypadki). Do zachowania kanonicznej formy małżeńskiej byli zobowiązani wszyscy ochrzczeni w Kościele katolickim bądź do niego nawróceni, chociażby później odstępili od wiary katolickiej, oraz katolicy obrządków wschodnich, ilekroć małżeństwo zawierali z katolikami obrządku łacińskiego.<sup>26</sup> Dopiero dekret *Crescens matrimoniorum* Kongregacji Kościołów Wschodnich z dnia 22 II 1967 r.<sup>27</sup> uznał za ważne małżeństwa łacinników z ochrzczoneymi niekatolikami wschodnimi, zawieranymi wobec wschodniego duchownego niekatolickiego. Procedura spraw o nieważność małżeństwa, zawieranego w cerkwi prawosławnej lub wobec ministra protestanckiego, była prosta. Polegała ona zasadniczo na stwierdzeniu, że strona katolicka, będąc zobowiązana do zachowania formy kanonicznej, tej formy nie zachowała i nie uważała później swojego związku. Wydano też jeden wyrok pozytywny z tytułu niezachowania formy kanonicznej na skutek braku delegacji do asystowania przy ślubie.

Stosunkowo dużo wyroków pozytywnych wydano też z tytułu wężła małżeńskiego, mianowicie w 33 przypadkach. Postępowanie o nieważność małżeństwa bigamicznego odbywało się w tybie skróconym, jako że było oparte na dokumentach.<sup>28</sup> W 7 przypadkach wydano wyrok pozytywny z tytułu warunku wykluczającego potomstwo. Jeden wyrok orzekał nieważność małżeństwa z tytułu warunku wykluczającego nierozzerwalność związku. W 6 przypadkach orzeczono nieważność małżeństwa z tytułu niemocy płciowej. Przeszkodą tą w 3 przypadkach był dotknięty mężczyzna i w tyłuż kobieta.

Pojedyncze przypadki nieważności małżeństwa stwierdzono z tytułów: pokrewieństwa, pozornej zgody małżeńskiej, choroby umysłowej. Dla pełnego obrazu sytuacji należy dodać, że w 2 przypadkach stwierdzono rozwiązanie małżeństwa zawartego przez osoby nie ochrzczone na skutek skorzystania z przywileju Pawłowego.<sup>29</sup>

## 2. Wyroki negatywne

Wyrok negatywny to taki, który na pytanie: „an constet de nullitate matrimonii ob caput vel capita recensita”, odpowiada negatywnie. *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. zagadnienie wyrokowania regulował jednoznacznie: sędzia, który by po gruntownym zbadaniu sprawy nie mógł wyrobić sobie pewności moralnej, powinien negatywnie ustosunkować się do sformułowanego przedmiotu sporu, „czyli odpowiedzieć: „non constat de matrimonii nullitate in casu”.<sup>30</sup> Również w razie wątpliwości w tej sprawie sędzia był obowiązany głosować za ważnością małżeństwa,

<sup>26</sup> KPK 1917, kan. 1099 § 1.

<sup>27</sup> C. Congr. pro Ecclesiis Orientalibus, *Decretum Crescens matrimoniorum de matrimoniis mixtis inter catholicos et orientalites baptizatos acatholicos*, 22 II 1967. AAS 59 (1967) 165-166.

<sup>28</sup> Zob. KPK 1917, kan. 1990-1992.

<sup>29</sup> Zob. tamże, kan. 1120-1127.

<sup>30</sup> Zob. tamże, kan. 1869 § 4; Instr. *Provida*, art. 197 § 4.

zgodnie z zasadą: „in dubio standum est pro valore matrimonii”,<sup>31</sup> zasada ta jednak nie miała zastosowania w razie korzystania z przywileju wiary.<sup>32</sup>

W Sądzie Kościelnym Diecezji Łomżyńskiej w okresie międzywojennym wydano 47 wyroków negatywnych, podczas gdy wyroków pozytywnych w tym czasie było aż 125, czyli prawie trzy razy tyle. Z jednej strony świadczy to, iż sędziowie wnikliwie badali każdą sprawę i wyrokwali zgodnie z prawdą obiektywną i własnym sumieniem, z drugiej zaś — że nie przyjmowano do przewodu sądowego skarg zgłoszonych lekomyślnie, bez podstaw faktycznych.

Najwięcej wyroków negatywnych wydano w sprawach prowadzonych z tytułu przymusu i bojaźni, mianowicie 29 wyroków; wyroków pozytywnych z tego tytułu było 37. Inne wyroki negatywne: z tytułu postawionego warunku — 6 (pozytywnych: 8), z tytułu węzła małżeńskiego — 4 (pozytywnych: 33), z tytułu pozornej zgody małżeńskiej — 3 (pozytywne: 1), z tytułu niemocy płciowej — 2 (pozytywnych: 6), z tytułu choroby umysłowej — 1 (pozytywny: 1), z tytułu niezachowania formy kanonicznej 1 (pozytywnych: 35).

### 3. Wyroki orzekające separację

Separacja oznacza rozłączenie małżonków od wspólnego łoża, stołu i mieszkania, mimo dalszego trwania między nimi węzła małżeńskiego. Rozróżnia się separację wieczystą i czasową; pierwsza upoważnia małżonka niewinnego do zerwania wspólnoty małżeńskiej do końca życia, druga zaś na pewien, mniej lub więcej określony czas. Według *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 r. małżonek niewinny miał prawa do separacji wieczystej w razie cudzołóstwa współmałżonka, popełnionego rzeczywiście, świadomie i dobrowolnie.<sup>33</sup> Separację czasową mogły spowodować takie okoliczności jak: przystanie współmałżonka do niekatolickiej społeczności wyznaniowej, niekatolickie wychowanie dzieci przez współmałżonka, występne i hańbiące życie współmałżonka, narażanie małżonka na wielkie niebezpieczeństwo duszy lub ciała, brutalność współmałżonka w pożyciu.<sup>34</sup> Separacja małżonków mogła odbywać się na podstawie dekretu ordynariusza, wydanego w drodze postępowania administracyjnego, albo mocą orzeczenia sądowego, w zależności od decyzji ordynariusza, powziętej z urzędu lub na wniosek stron.<sup>35</sup>

Do Sądu Kościelnego Diecezji Łomżyńskiej w okresie międzywojennym wniesiono dużo spraw o separację. Przeważały sprawy z tytułu nie dochowania wiary małżeńskiej, a więc z tytułu cudzołóstwa współmałżonka. W takich przypadkach strona niewinna żądała separacji wieczystej. Pozytywnych orzeczeń z tego tytułu wydano 46, negatywnych — 12, natomiast oddalono — 7.

Wniesiono 66 skarg z żądaniem separacji czasowej. Orzeczeń pozytywnych wydano 44, negatywnych — 15; 7 spraw oddalono. Jako podstawę separacji podawano najczęściej złe traktowanie współmałżonka, niedobór

<sup>31</sup> KPK 1917, kan. 1014.

<sup>32</sup> Zob. tamże, kan. 1127.

<sup>33</sup> Zob. KPK 1917, kai. 1129-1130.

<sup>34</sup> Zob. tamże, kan. 1131.

<sup>35</sup> Zob. S. Biskupski, dz. cyt., t. 1, Warszawa 1956, s. 428-435; T. Pawluk, *Kanoniczny proces małżeński*, s. 250-252; M. A. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 406-412.



charakteru i alkoholizm. W pojedynczych przypadkach przyczynę separacji stanowiło porzucenie wiary, zawarcie małżeństwa bigamicznego i dopuszczenie się morderstwa.

### III. BEZPOŚREDNIE PRZYCZYNY ROZEJŚCIA SIĘ MAŁŻONKÓW

#### 1. Uwagi wstępne

Akta Sądu Kościelnego w Łomży, dotyczące spraw o nieważność małżeństwa, ukazują także, choć nie wprost i nie zawsze w sposób pełny, sam proces rozpadu małżeństw. Poznanie tego procesu jest szczególnie ważne z punktu widzenia duszpasterskiego. Wniesienie skargi do Sądu o orzeczenie nieważności małżeństwa jest zwykle poprzedzone rozejściem się małżonków. O tym rozejściu decydują konkretne przyczyny, które w większości przypadków nie pokrywają się z kanonicznymi tytułami spraw. O tytule kanonicznym strona zazwyczaj dowiaduje się później, tj. po zerwaniu wspólnoty małżeńskiej, szukając sposobu uregulowania swojego sumienia, bądź zwracając się do duszpasterza o pomoc w uregulowaniu swojego życia.

Wśród pytań, jakie obrońca węzła małżeńskiego przedkładał sędziemu, celem przesłuchania stron i świadków,<sup>36</sup> z reguły były takie, które miały dać odpowiedź na wątpliwości: kto pierwszy odszedł i w jakich okolicznościach oraz co było bezpośrednią przyczyną rozejścia się stron. Tego rodzaju pytania sędziego audytor niekiedy zadawał z urzędu. W ten sposób z zaprzysiężonych zeznań stron i świadków można dowiedzieć się nie tylko o faktycznych podstawach kanonicznego tytułu nieważności małżeństw, lecz także o bezpośrednich przyczynach rozbicia tych małżeństw. Można domniemywać, że gdyby przyczyny te nie zaistniały, skarga prawdopodobnie nie wpłynęłaby do Sądu.

#### 2. Częściej zachodzące przyczyny dezintegracji małżeństw

##### A. Odraza do współmałżonka

Odraza polega na fizycznym odczuciu wstrętu do współmałżonka. Źródła odrazy są różne. Najczęściej rodzi się ona u niewiasty, która zawarła małżeństwo pod przymusem. Takiej niewieście zwykle rodzice wmawiają, że miłość do męża zrodzi się po ślubie, jednakże przedślubny brak miłości przemienia się w małżeństwie w odrazę do współmałżonka. Tego rodzaju uczucie komplikuje współżycie małżonków, wywołuje konflikty, w końcu każe porzucić współmałżonka przy nadarzającej się okazji.

Awersja do współmałżonka niekoniecznie musi się zrodzić zaraz po ślubie. Może ona pojawić się po jakimś czasie, jako skutek okoliczności negatywnych, zawinonych lub nawet nie zawinonych, zaistniałych po ślubie ważnie zawartym. Tylko w małżeństwach zawartych pod przymusem odraza do współmałżonka zwykle towarzyszy od początku wspólnego życia.

<sup>36</sup> Zob. KPK 1917, kan. 1968 n. 1; Instr. *Provida*, art. 70 § 1.

## B. Niedochowanie wiary małżeńskiej

Strony, wyrażając zgodę małżeńską, ślubują sobie wzajemnie „miłość, wierność i uczciwość małżeńską”. Dochowanie wierności tym zobowiązaniom jest jednym z ważniejszych czynników integrujących małżeństwo i rodzinę. W życiu małżeńskim strony są szczególnie wyczulone na dochowanie wierności i wszelkie wykroczenia pod tym względem są boleśnie odbierane przez małżonka niewinnego, zwłaszcza gdy w grę wchodzi cudzołóstwo. Małżonkowie potrafią sobie wiele wybaczyć wad i słabości; gdy jednak ma miejsce wiarołomstwo, o przebaczeniu najczęściej nie może być mowy.

Niedochowanie wiary małżeńskiej może mieć wielorakie źródło. Może nim być zwykła słabość i brak wychowania do czystości i odpowiedzialności. Częściej jednak strona dopuszcza się wiarołomstwa pod wpływem jakichś konfliktów małżeńskich, czując się pokrzywdzona, niedowartościowana, zaniedbana przez współmałżonka, bądź pragnąc zrewanżować się za rzeczywistość lub rzekomą nieuczciwość małżeńską.

W procesach małżeńskich, jakie miały miejsce w Sądzie Kościelnym w Łomży w okresie międzywojennym, niedochowanie wiary małżeńskiej występuje stosunkowo często jako przyczyna poróżnień małżonków, rezejścia się i skierowania skargi do tegoż Sądu. Przyczyna ta była najczęściej powodem separacji. Pozytywnych wyroków separacyjnych z tytułu wiarołomstwa wydano 46; w 12 sprawach przedłożony materiał dowodowy okazał się niewystarczający do wydania wyroku pozytywnego. Osobami dopuszczającymi się wiarołomstwa najczęściej byli mężczyźni. Nawiazywali oni niedozwolony kontakt ze służbą domową, z żonami kolegów, z niewiastami poznanymi w miejscu pracy lub okazji towarzyskich spotkań. Mężczyźni stosunkowo rzadko oskarżali swoje żony o niedochowanie wierności.

## C. Trudne charaktery

Prawo kanoniczne, przewidując okres narzeczeński, tym samym daje narzeczonym możliwość wzajemnego poznania się pod względem charakterów. Zgodność charakterów ułatwia nawiązanie wspólnoty życia w małżeństwie. Wprawdzie charaktery trudne małżonków mogą dopasować się na skutek wzajemnych ustępstw i kompromisów, jednakże wymaga to dużej pracy nad sobą i ustawicznego wysiłku. Najczęściej niedobór charakterów małżonków prowadzi do ciągłych konfliktów między nimi, zwłaszcza jeśli żadna ze stron nie chce ustąpić. Konflikty te nierzadko kończą się biciem, przekleństwami, wrogością codzienną, brakiem zaufania, wreszcie zerwaniem wspólnoty.

Z akt znajdujących się w Sądzie Kościelnym Diecezji Łomżyńskiej jednoznacznie wynika, że niedobór charakterów stanowi groźne źródło konfliktów małżeńskich. Z tego tytułu wydano 24 wyroki orzekające separację małżonków; w 15 sprawach wyroki były negatywne. Niedobór charakterów był też często motywem wniesienia skargi o orzeczenie nieważności małżeństwa.

## D. Alkoholizm współmałżonka

Alkoholizm jest chorobą, polegającą na nałogowym używaniu alkoholu. Alkoholizm uwłacza godności osobistej człowieka, obniża poziom życia

umysłowego i moralnego oraz wrażliwości religijnej. Jest źródłem wielu wykroczeń przeciwko moralnym zasadom życia rodzinnego, społecznego i gospodarczego.

Alkoholizm był częstym zjawiskiem w rodzinach polskich w okresie międzywojennym, choć nie tak częstym jak dzisiaj. Jeśli jednak pojawił się, prowadził rodzinę do ruiny. Życie z mężem alkoholikiem było niesamowitą udręką dla żony i dzieci. Żony, nie widząc ratunku dla swojej rodziny i straciwszy nadzieję na poprawę męża alkoholika, zwracały się do sądu kościelnego przynajmniej o zalegalizowanie separacji. W Diecezji Łomżyńskiej w okresie międzywojennym wydano 17 pozytywnych orzeczeń separacyjnych z tytułu alkoholizmu. Zdarzały się jednak przypadki, że alkoholizm był bezpośrednią przyczyną wniesienia skargi o orzeczenie nieważności małżeństwa z tytułu kanonicznego.

### E. Długa rozłąka małżonków

Małżeństwo jest wspólnotą, ta zaś zakłada wspólne życie, tj. wspólną pracę, wspólne korzystanie z jej owoców, wzajemną pomoc i opiekę, wspólne przeżywanie radości i niepowodzeń, jakich dostarcza życie codzienne. Dłuższa rozłąka małżonków, choćby usprawiedliwiona, często przyczynia się do dezintegracji wspólnoty małżeńskiej. Małżonek samotny bowiem stara się niejako o wspólnotę zastępczą, a to prowadzi do zdrad małżeńskich, związków bigamicznych, a niekiedy jest motywem do wniesienia skargi o rzeczenie nieważności małżeństwa z jakiegoś tytułu prawnego.

Okres międzywojenny sprzyjał dłuższym rozłąkom małżonków. Robotnicy w poszukiwaniu pracy nierzadko musieli opuszczać rodzinę na dłuższy okres. Łączyło się to z niebezpieczeństwem nadwyreżenia wspólnoty małżeńskiej. Tego rodzaju motyw rzadko skierowywał małżonka do sądu kościelnego celem zaskarżenia małżeństwa. Częściej natomiast był okazją do zawarcia małżeństwa bigamicznego w środowisku, które go nie znało bliżej.

### ZAKOŃCZENIE

Już z pobieżnej analizy akt Sądu Kościelnego Diecezji Łomżyńskiej okresu międzywojennego wynika, że kryją one wiele cennego materiału, który może być źródłem wiedzy o małżeństwie i rodzinie. Szczególnie kanoniści na podstawie tego materiału, prawnego faktograficznego, mogą dojść do interesujących wniosków.

Nieodparcie nasuwa się wniosek, że niektóre kanoniczne tytuły spraw małżeńskich, bardzo aktualne w okresie międzywojennym, dziś tracą na swej aktualności. Do takich należy tytuł przymusu i bojaźni. Jeszcze przed Soborem Watykańskim II tytuł ten w sprawach o nieważność małżeństwa występował najczęściej. W okresie posoborowym tytuł ten powoli zaczął tracić na swym znaczeniu. Jest to następstwem zmiany profilu dzisiejszej rodziny polskiej. Przede wszystkim zmieniła się radykalnie mentalność samych rodziców. Rodzice, dojrzałsi pod każdym względem, nie widzą potrzeby narzucania swej woli dzieciom w sposób nie znoszący sprzeciwu. Postawa rodziców wobec swych dzieci jest bardziej otwarta. Dzieci uzyskały w rodzinie większą autonomię i niezależność. Względy materialne przestały wpływać na wybór współmałżonka przez rodziców.

Miejsce przymusu i bojaźni w statystyce tytułów kanonicznych spraw o nieważność małżeństwa zajmują dziś tytuły natury psychicznej, zwłaszcza wielki brak rozeznania co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich, psychiczna niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich oraz podstępne wprowadzenie w błąd celem skłonienia do zawarcia małżeństwa.<sup>37</sup> Jest to następstwem dokładniejszego poznania osobowości człowieka i rozwoju jursprudencji; jest następstwem świadomości, że zawarcie małżeństwa nie jest zwykłą formalnością, lecz jest aktem ludzkim, który angażuje całego człowieka.<sup>38</sup>

Wiele jednak tytułów kanonicznych, które dawniej występowały w sprawach o nieważność małżeństwa, nie straciło na swej aktualności w czasach dzisiejszych. Do takich należą przede wszystkim węzeł małżeński, zgoda warunkowa, niemoc płciowa. Trzeba też zauważyć, że obecnie częściej mamy do czynienia z pozorną zgodą małżeńską; symulacja, zwłaszcza częściowa występuje dziś częściej niż w okresie międzywojennym. Tytuł braku formy kanonicznej stał się rzadszy na skutek uznania ważności małżeństw mieszanych zawieranych w cerkwi prawosławnej.<sup>39</sup>

Przeglądając międzywojenne akta Sądu Kościelnego w Łomży, stwierdzamy stosunkowo dużą liczbę orzeczeń separacyjnych. Dzisiaj sądy kościelne w Polsce takich orzeczeń wydają niewiele; dominują sprawy o orzeczenie nieważności małżeństwa. Dzisiejsze zmniejszenie się liczby spraw separacyjnych można wytłumaczyć korzystaniem — ze względu na skutki cywilne — z orzeczeń rozwodowych, wydawanych przez sądy państwowe. Nie można też wykluczyć niedoinformowania wiernych; separacji nie zna polski Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy.

Należy też zauważyć, że wszystkie z wyliczonych przyczyn, które bezpośrednio wpływały na rozpad małżeństw w okresie międzywojennym są nadal aktualne. Takie zjawiska jak: odraza do współmałżonka, niedochowanie wiry młżeńskiej, trudne charaktery, alkoholizm współmałżonka, długa rozłąka współmałżonków, są poważnym zagrożeniem dla jedności i nierozzerwalności małżeństw.

Warto w końcu pokusić się o refleksję natury duszpasterskiej. Sądownictwo kościelne powinno być w większym stopniu sprzężone z duszpasterstwem. Sposprzeżenia sędziów kościelnych, dotyczące rozpadu małżeństw, powinny być znane duszpasterzom, aby ci mogli skutecznie, niejako profilaktycznie, pracować nad umocnieniem i uświęceniem małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej.

<sup>37</sup> Zob. KPK 1983, kan. 1095, 1098.

<sup>38</sup> Zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 3, Olsztyn 1984, s. 158-161; M. A. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987<sup>2</sup>, s. 222-250.

<sup>39</sup> Zob. KPK 1983, kan. 1127.



TITULI CAUSARUM INVALIDI MATRIMONII IN IUDICIO ECCLESIASTICO LOMŻENSI ANNIS 1919-1939

Argumentum

Tituli causarum invalidi matrimonii in Iudicio Ecclesiastico Lomżensi annis 1919-1939 examinati hoc articulo demonstrantur. Documenta eiusdem iudicij fons et caput istius articuli constituunt. Eo tempore ante Tribunal Lomżense 172 causae de invalide initio matrimonio in ius vocatae sunt. De his causis atque de rationibus iurgia in matrimonio concitantibus quae coniugis in ius vocant tractatur.